

Steczkowski, Jan

"Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", Seria B: "Historia Nauk Biologicznych i Medycznych", zesz. 17, 1969 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/3, 672-673

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria B. Historia Nauk Biologicznych i Medycznych. Wyd. nauk. Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, zesz. 17: 1969 ss. 204, ilustr.

Recenzowany zeszyt „Studiów i Materiałów” składa się w zasadzie z dwóch części. Pierwsza (s. 3—152) jest poświęcona dziejom hodowli roślin i nasiennictwa w naszym kraju. Złożyły się na nią prace 20 autorów. Druga część opracowana przez S. Jełowickiego i M. Markijanowicza (s. 153—200) dotyczy działalności Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego.

We Wstępie zostało podkreślone, iż praca *Z dziejów hodowli roślin i nasiennictwa w Polsce* jest zbiorem materiałów, składających się z 47 wspomnień lub opracowań ujętych w trzy grupy tematyczne: „opracowań ogólnych, dziejów poszczególnych gospodarstw nasiennych i hodowlanych z uwypukleniem metodyki ich prac oraz życiorysy niektórych pionierów z tej dziedziny rolnictwa” (s. 3).

Wypada podkreślić, że dzięki działalności wielu osób w zakresie inicjowania i organizowania odpowiednich prac, gromadzenia i opracowania dokumentacji oraz dzięki instytucjom wydawniczym otrzymano w efekcie bardzo cenny, rzetelny i po raz pierwszy publikowany materiał, będący — jak to skromnie określiła Redakcja — przyczynkiem do dziejów tej dziedziny badań rolniczych. Dla zainteresowanych osób jest to literatura wysoce interesująca, szczególnie na tych stronach, na których przedstawione zostały wysiłki mające na celu zbudowanie zrębów polskiej hodowli roślin i nasiennictwa, co z kolei zezwoliło na jego nowoczesną organizację i poddanie kontroli fachowych instytucji, wyrugowanie w dużej mierze nasion obcego pochodzenia z rynku krajowego, a nawet — na przełamanie przedzeń rynków zagranicznych i zwycięskie konkurowanie, głównie z niemieckimi producentami.

Wobec nielicznych i niepełnych opracowań historycznych tego tematu nie można żądać, aby recenzowana praca spełniała wszystkie wymagania, jakie stawia się rozprawom historycznym, gdyż na w pełni wyczerpujące dzieło w tej dziedzinie nie nadszedł jeszcze czas. Po prostu brak w tej chwili odpowiedniej perspektywy, która nie pozwala na pełne powiązanie dzisiejszych skutków z minionymi przyczynami. Z drugiej jednak strony ostatni kataklizm dziejowy i na omawianym odcinku zniszczył prawie całkowicie nie tylko dorobek międzywojenny, ale też odpowiednie zapisy; i dlatego ludzie, którzy byli współtwórcami tego dorobku i sukcesów, są najbardziej uprawnieni do nakreślenia sylwetek koryfeuszy nasiennictwa, których osobie znali, nierazko pod ich kierownictwem się kształcili, jak też do omawiania działalności tych instytucji, w których pracowali. Niestety, zwykłą koleją losu, tych ludzi jest coraz mniej i trzeba się spieszyć, aby jak najwięcej ocalić z ich wiedzy i wspomnień. Ilustracją tego stanu rzeczy jest fakt, że w „Studiach i Materiałach” zdążyli jeszcze opublikować swoje prace Edward Kostecki (zmarły w marcu 1968 r.) i Zygmunt Mazurkiewicz (zmarły w grudniu 1969 r.).

Recenzowane opracowanie zbiorowe jest tak napęczniałe wiadomościami, że wymagało nielada biegłości redaktorskiej, skoordynowanie i usystematyzowanie całości, którą czyta się bez niepotrzebnego trudu przedzierania przez tekst. Ze względu na bogactwo informacji trudno się szczegółowiej ustosunkować do poszczególnych rozważań i dlatego tu poprzestaniemy na poczynionych uwagach ogólnych.

Tematem drugiego opracowania jest historia Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego. Jak podkreślają autorzy, Towarzystwo to było pierwszą specjalistyczną, naukową organizacją rolniczą w Polsce. S. Jełowicki i M. Markijanowicz w sposób treściwy a jednocześnie jasny i wyczerpujący omawiają organizację PTZ, jego działalność i osiągnięcia, oraz podają charakterystykę osób, które odegrały ważniejszą rolę w życiu tego Towarzystwa. W zakończeniu w pełni słusznie zostało napisane: „Scharakteryzowana w niniejszej pracy czterdziestoletnia działalność PTZ przyczyniła się niewątpliwie do rozszerzenia nauk zootech-

nicznych drogą dawniej prowadzonego we własnym zakresie doświadczalnictwa, a w późniejszej fazie przez akcję referatowo-dyskusyjną, kursy szkoleniowe, czy też wydawnictwa" (s. 181). Opracowanie zamyka pięć aneksów odnoszących się do władz Towarzystwa, wydawnictw, pracowników, zjazdów i członków PTZ. Poruszono więc problem zawężony do omówienia ważnej i zasłużonej, ale tylko jednej instytucji. Po przestudiowaniu pierwszej części omawianego zeszytu nasuwa się przekonanie, iż byłoby rzeczą nader wskazaną i pożyteczną bardziej pełne retrospektywne spojrzenie na całość polskiej zootechniki, gdy — jak się zdaje — w tym zakresie również daje się odczuć brak podsumowania niebagatelnych przecież osiągnięć.

Pod względem edytorskim recenzowany zeszycik nie budzi zastrzeżeń.

Jan Steczkowski

Z CZASOPISM KRAJOWYCH

DZIEJE INSTYTUTU ZACHODNIOŚLAWIAŃSKIEGO W POZNANIU W LATACH 1921—1939

O dziejach tych pisze Małgorzata Waller w „Przeglądzie Zachodnim (R. 26: 1970 nr 4). W rozdziale wstępnym przedstawiła ona językoznawczy dział wypowiedzi w ogłoszonej w 1916 r. przez Kasę im. Mianowskiego ankiecie w sprawie potrzeb poszczególnych dyscyplin naukowych w Polsce, a następnie pisze o organizowaniu w 1919 r. uniwersyteckiej humanistyki w Poznaniu, o atmosferze i warunkach, w których narodziła się inicjatywa powołania Instytutu Zachodniosłowiańskiego przy Uniwersytecie Poznańskim. Instytut ten powstał z inicjatywy Mikołaja Rudnickiego w 1921 r.

W rozdziale drugim autorka pisze o powstaniu Instytutu i jego organizacji, w rozdziale trzecim omawia zawartość osiemnastu tomów organu Instytutu, rocznika „Slavia Occidentalis”, z lat 1921—1939. W rozdziale ostatnim tylko w kilku słowach autorka wspomina o egzystencji Instytutu po wojnie, do 1950 r., w którym placówkę tę rozwiązano; rocznik „Slavia Occidentalis” reaktywowano w 1960 r. jako organ Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W rozdziale wstępnym autorka zaznacza, że „poza Krakowem i Warszawą w Polsce nie było żadnych ośrodków językoznawczych”, a „Poznań wymieniano tylko w związku z topomastycznymi pracami ks. dra S. Kozierowskiego, ogłaszającymi drukiem przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk” (s. 380). Należało tu wymienić i Lwów. Wprawdzie może trudno mówić o „lwowskim ośrodku językoznawczym”, jednak językoznawstwo na tamtejszym uniwersytecie było uprawiane. Przede wszystkim czynny był tutaj jeden z najwybitniejszych językoznawców polskich, Andrzej Gawroński, główny założyciel Polskiego Towarzystwa Językoznawczego. Może też warto było zawiadomić, że opracowana jest i oddana do druku monografia Zygmunta Zagórskiego *Zarys rozwoju językoznawstwa polskiego w Wielkopolsce do 1918 r.* (w księdze zbiorowej *Nauka w Wielkopolsce*).

Autorka pisze, że w Warszawie „działalność językoznawców wiązała się organizacyjnie z poczynaniami Towarzystwa Naukowego, przy czym przedmiotem badań były tu przede wszystkim kwestie ogólnojęzykowe” (s. 379). Oczywiście idzie tutaj o Towarzystwo Naukowe Warszawskie i o zagadnienia językoznawstwa ogólnego, a więc ogólnojęzykoznawcze, a nie „ogólnojęzykowe”. Niefortunnie też określono, że „Rocznik Sławistyczny” poświęcony był „zagadnieniom gramatyki słowiań-